

ANDRZEJ ROSNER

Instytut Rozwoju Wsi i Rolnictwa PAN w Warszawie

WSPÓLCZESNE PROCESY ZMIAN ZALUDNIENIA OBSZARÓW WIEJSKICH W POLSCE

Abstract: Contemporary Processes of Population Changes of Rural Areas in Poland. In statistics “rural area” is defined as an area outside of city boundaries. Still, because every domestic regulation define city criteria in its own way, from country to country the category of “rural area” is incomparable. Due to that number of other statistical factors, such as the percentage share of rural population, rural areas populations density and so on remain incomparable too. In case of Poland the participation of rural population in country population grows constantly for several past years, which seems to be a new trend. There are also visible changes in spatial distribution of rural population. The main factor of these changes are countryside-city and city-countryside migrations. Natural flow of the population plays a minor role. The countryside outflow areas are those distant from larger cities, however the inflow to the countryside derives from suburban areas. Countryside-countryside migrations move population from distant areas to the suburban ones. The selectivity of migration processes influences the differentiation of demographic structures of the countryside. Beneficial characteristics apply to suburban areas, and adverse to the peripheral, distant areas of medium and large cities.

Keywords: Population changes, population changes factors, rural area, spatial distribution.

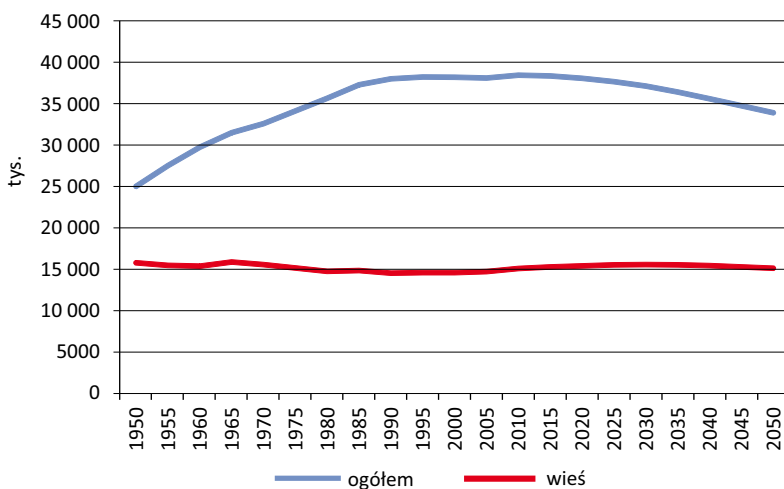
Wstęp

Po drugiej wojnie światowej, pod koniec lat 40. ubiegłego wieku, na wsi mieszkało ok. 2/3 ludności kraju. Powojenny przyrost zaludnienia miast powodował, że już w 1966 r. ludność wsi stanowiła tylko połowę populacji krajowej, a pod koniec wieku – ok 38%. Działo się tak, mimo że w całym tym okresie przyrost naturalny ludności wiejskiej (liczony na tys. ludności) był wyższy na wsi niż w mieście. Oznacza to, że na proporcje ludności wiejskiej i miejskiej oddziaływały poza przyrostem naturalnym także inne czynniki. Upraszczając (bo pominięto migracje zagraniczne) były to migracje w przekroju wieś – miasto oraz te korekty podziału administracyjnego, które zmieniały status całych miejscowości z wiejskiego na miejski lub odwrotnie albo też włączały do miast sąsiednie obszary o statusie wiejskim lub wyłączały z miast obszary, które status miejskich traciły. Oczywiście, wyższy przyrost naturalny na

wsi niż w mieście był czynnikiem działającym na wzrost udziału ludności wiejskiej, w przeciwnym kierunku oddziaływały pozostałe czynniki. Udział ludności wiejskiej zmniejszał się, gdyż wpływ wyższego przyrostu naturalnego z naddatkiem czynniki te neutralizowały.

Warto zauważyć, że okres tzw. forsownej industrializacji, a więc planu sześcioletniego postrzegany jest zazwyczaj jako ten, w którym szczególnie dużo ludności wiejskiej przeżywało awans społeczny postrzegany również jako zmiana miejsca zamieszkania z wiejskiego na miejskie. Teza ta ma jednak w znacznym stopniu charakter propagandowy, w pierwszej połowie lat 50. przepływ ludności ze wsi do miast w 2/3 był rezultatem zmian podziału administracyjnego, a tylko w 1/3 stanowiło go saldo migracji wieś – miasto. W późniejszych okresach nigdy już nie odnotowano takiej wagi zmian administracyjnych dla rozkładu ludności między miasto i wieś.

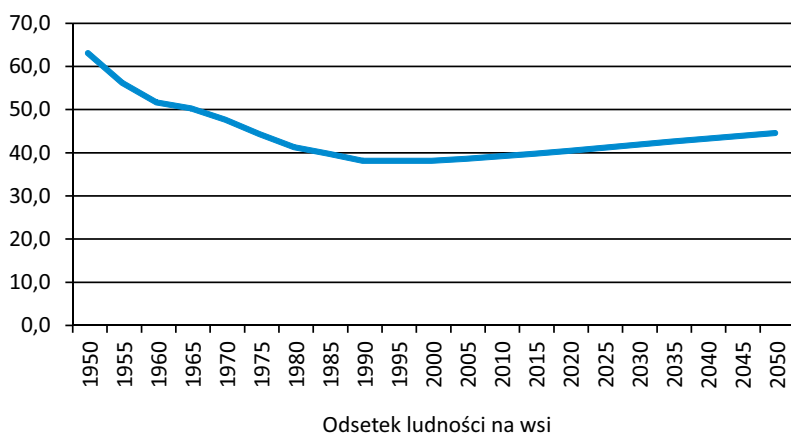
W latach powojennych pojawiło się w Polsce zjawisko wyżu demograficznego, a więc szczególnie dużej liczby urodzeń. Istnieje wiele interpretacji tego zjawiska, jedną z najbardziej przekonujących jest ta, która wskazuje na nałożenie się w czasie dwóch fal urodzeń: bieżących (a więc takich, które przypadają na te lata zgodnie z przebiegiem procesu demograficznego) i tzw. odłożonych (takich, które przypadają w zgodzie z przebiegiem tego procesu na lata wojny, ale w warunkach stwarzanych przez nią nie zrealizowały się). Nałożenie się tych fal urodzeń oznaczało, że roczniki powojenne były znacznie liczniejsze od wcześniejszych (wojennych) i późniejszych (po wyczerpaniu się potencjału związanego z urodzeniami „odłożonymi”).



Ryc. 1. Zmiany (rzeczywiste i prognozowane) zaludnienia w kraju w okresie 1950–2050 oraz udział mieszkańców wsi w populacji krajowej

Źródło: Opracowanie własne na podstawie: [Roczniki Demograficzne GUS] oraz [Prognoza Demograficzna GUS do 2050 r.] (ryc. 1 i 2).

Roczniki wyżu demograficznego osiągały wiek usamodzielniania się ekonomicznego i zakładania własnych rodzin w latach 70. W polskich warunkach oznaczało to również wiek największej aktywności migracyjnej. Saldo migracji między miastem i wsią, ujemne dla wsi, sięgało wówczas ćwierć miliona rocznie. Było nieco wyższe od przyrostu naturalnego wsi, w wyniku czego zarówno liczba ludności wiejskiej, jak i udział mieszkańców wsi w ludności kraju ulegały niewielkiemu zmniejszeniu. Cały przyrost ludności (w ujęciu bilansowym) skupiał się w miastach. Rycina 2 ujawnia, że liczebność ludności wiejskiej w całym okresie powojennym (również prognozowana do 2050 r.) ulegała relatywnie niewielkim zmianom, znacznie większe zmiany dotyczyły (i jak pokazuje prognoza również będą dotyczyły w najbliższej przyszłości) liczebności ludności miast. W konsekwencji zmianom ulega również udział ludności wiejskiej, który do ok. 2000 r. wykazywał tendencję do zmniejszania się, a w okresie późniejszym – do wzrostu.



Ryc. 2. Zmiany udziału ludności wiejskiej w okresie 1950–2050

Przedstawione dane stanowią tło dla próby odpowiedzi na parę pytań: czy, w porównaniu do innych krajów, udział ludności wiejskiej w Polsce jest wysoki czy niski? Jakie czynniki związane z kształtowaniem się proporcji ludności wiejskiej i miejskiej wywierały wpływ na różnice struktur obu populacji i jaki był ich charakter oraz czy relatywnie niewielkie zmiany liczebności ludności wiejskiej nie wiążą się z poważnymi zmianami rozkładu przestrzennego tej ludności i różnicowania w przestrzeni jej struktur.

1. Czy udział ludności wiejskiej w Polsce jest wysoki czy niski?

Do postawienia tego pytania prowokuje m.in. to, że w Roczniku Demograficznym GUS w dziale Przegląd Międzynarodowy [*Rocznik Demograficzny 2014*] informacja statystyczna na temat odsetka ludności miejskiej przedstawiona została już w drugiej

tablicy działu [tab. 2 (261)], a zarazem pierwszej zawierającej dane według krajów (poprzedza ją tabela zestawiona według kontynentów). Wskazywałoby to na dużą wagę przywiązywaną do tej informacji. Wielkość wskaźnika waha się w bardzo szerokim przedziale, ludność miejska w Argentynie, Belgii i Wenezueli stanowi ponad 90% odpowiednich populacji krajowych, jednocześnie w Indiach niecałe 30%, Tajlandii ok. 34%.

W Polsce mieszkańcy miast to ok. 61% ogółu ludności, co oznacza, że są to osoby zamieszkujące miejscowości mające administracyjny status miasta. Miejscowości takich w 2013 r. było 908, przy czym niemal co roku liczba miast ulegała zmianie. Zgodnie z polskim prawem o miejskim charakterze miejscowości decyduje odpowiednia komórka Urzędu Rady Ministrów kierując się kilkoma kryteriami: liczbą mieszkańców (przyjmuje się, że dolną granicę stanowi 2 tys.), stopniem rozwoju funkcji pozarolniczych (przyjmuje się, że 75% pracujących powinno pracować poza rolnictwem), powinno również być spełnione kryterium planistyczno-urbanistyczne (np. wyposażenie w infrastrukturę, stopień skupienia zabudowy) oraz wnioski o nadanie statusu miasta powinien mieć poparcie społeczne.

W praktyce kryteria te okazują się nieostre, są one również nieprzestrzegane przez organa nadające status miejski. W rezultacie jest w Polsce kilka miast mających mniej niż 1 tys. ludności, a jednocześnie wiele wsi liczących ponad 5 tys. mieszkańców. W kolejce do rozpatrzenia leżą wnioski kilkudziesięciu miejscowości wiejskich, których władze chciałyby uzyskać dla nich status miasta. Poza okresami „zamrożenia” zmian podziału administracyjnego (np. w związku z badaniami spisowymi) rocznie rozpatrywanych jest kilka wniosków, w większości zresztą pozytywnie.

Problem oceny wielkości wskaźnika „odsetek ludności mieszkającej w miastach” polega jednak na tym, że każdy kraj ustala własne kryteria „miejskości”, co prowadzi do zasadniczo różnych merytorycznie pojęć *miasto*. Mimo że obszar wiejski definiowany jest w przepisach krajowych w zasadzie tak samo, jest to cały obszar znajdujący się poza granicami miast, jednak mimo formalnie podobnej definicji oznacza to również zasadniczo różne obszary.

Porównywanie definicji prawnych pojęcia *miasto* jest skomplikowane, dodatkowo – w poszczególnych krajach definicje te ulegają zmianom, zdarza się, że są różne w zależności od regionu (np. inne dla Walii i Szkocji), czasem inaczej są formułowane w przepisach, a inaczej stosowane w praktyce np. statystycznej (Indie: podział na miasto i wieś w spisach powszechnych nie odpowiada podziałowi o charakterze administracyjnym).

Zasadniczo można powiedzieć, że określenie co jest *miastem*, a co nie, opiera się albo na decyzji o charakterze administracyjnym albo na kryterium demograficznym. W drugim przypadku weryfikacja „miejskości” bywa przeprowadzana na podstawie danych spisów powszechnych. Klasyfikacja ta nie ułatwia jednak sprawy, ponieważ decyzje administracyjne mogą być podejmowane na podstawie różnych kryteriów, co więcej (jak pokazuje przykład Polski) stosowane mało rygorystycznie. Również

kryterium demograficzne jako podstawowe nie prowadzi do porównywalności danych, gdyż granica liczby ludności, po przekroczeniu której wieś staje się miastem może być bardzo różna (np. na Islandii jest 400 osób, podczas gdy w większości krajów europejskich posługujących się kryterium demograficznym jest to wielokrotnie więcej).

Jako przykład różnorodności stosowanych definicji zestawiono kilka z nich w tab. 1, przy czym konstruując tabelę brano pod uwagę nie różnorodność definicji, a dostępność danych. Gdyby udało się zestawić wiarygodne dane na temat większej liczby państw z pewnością okazałoby się, że zmienność operacyjnego znaczenia pojęcia *miasto* jest w opracowaniach statystycznych znacznie większa.

Tabela 1

Odsetek ludności zamieszkałej w miastach oraz kryterium definiujące granicę wieś – miasto w wybranych krajach^a

Kraj	Odsetek ludności w miastach	Definicja miasta
Polska	60,8	decyzja administracyjna, podstawa: liczba mieszkańców, rola w strukturze sieci osadniczej, stopień rozwoju funkcji pozarolniczych
Austria	67,5	decyzja administracyjna, jedna z przesłanek – nie mniej niż 1 tys. mieszkańców
Francja	85,0	ponad 2000 mieszkańców
Dania	85,8	ponad 200 mieszkańców
Estonia	69,4	ponad 2500 mieszkańców
Szwecja	83,9	ponad 1000 osób
Rumunia	55,5	decyzja administracyjna, nie uwzględnia liczby ludności ani gęstości zaludnienia

Wielka Brytania:

	Szkocja	ponad 10 tys. (GUS), ponad 3 tys. [Rakowska 2013] mieszkańców
	Walia	wszystkie duże i średnie miasta

Indie	brak danych	miasta to: miejscowość posiadająca prawa miejskie, albo spełniająca zarazem trzy warunki: (1) więcej niż 5000 mieszkańców, (2) więcej niż 75% męskiej siły roboczej poza rolnictwem, (3) gęstość zaludnienia 400 osób na 1 km ² .
-------	-------------	--

^a Dane zestawione na podstawie Zawalińska [2009] oraz [Rakowska 2013].

Brak porównywalności danych na temat odsetka ludności mieszkającej w miastach pociąga niekorzystne, czysto praktyczne, konsekwencje. Dotyczy to m.in. państw prowadzących wspólną politykę w zakresie gospodarczym, np. politykę rolną Unii Europejskiej. W każdym z państw członkowskich inaczej określony jest zbiór potencjalnych podmiotów objętych jej działaniem. Na przykład w Polsce instrumenty wspólnej polityki rolnej obejmują nie tylko mieszkańców wsi, ale także małych miast,

np. w programie SAPARD posiadających do 4 tys. mieszkańców. Biorąc pod uwagę tego rodzaju niedogodności instytucje międzynarodowe, takie jak Eurostat czy OECD podejmują próby utworzenia własnych klasyfikacji, nie zawsze skutecznie rozwiązując problem. Opierają się na wskaźniku gęstości zaludnienia, wartość wskaźnika wyższa od przyjętej granicy oznacza, że teren ten jest miastem, mniejsza – wsią. Rozwiązanie to ma jednak co najmniej dwie wady: do obliczania gęstości zaludnienia przyjmuje się powierzchnię jednostki administracyjnie określoną, a więc węższy lub szerszy przebieg granicy miejscowości może decydować o tym, czy według takiej definicji jest ona miastem czy też wsią. Ponadto, nie bierze ono pod uwagę, że przyjęcie tej samej granicy „miejskości” w krajach o silnie zróżnicowanej ogólnej gęstości zaludnienia prowadzi do sytuacji, że w krajach, takich jak Holandia czy Belgia niemal nie występują obszary wiejskie, a np. w Polsce wiele miejscowości o wyraźnych miejskich cechach zaliczają do obszarów wiejskich.

Z punktu widzenia prowadzenia badań nad rozkładem zaludnienia różnice krajowych definicji miast mają mniejsze znaczenie. W zależności od przedmiotu badań można albo traktować je jako brak porównywalności danych i konieczność uwzględnienia tej różnicy przy konceptualizacji badań, albo w innych przypadkach można uznać, że różnice te wynikają m.in. ze specyfiki sieci osadniczej danego kraju. Władze miejscowe najlepiej wiedzą, czy miejscowość odgrywa rolę centrum miejskiego dla sąsiednich terenów wiejskich, czy też, mimo relatywnie dużej liczby ludności roli takiej nie odgrywa. Dla przykładu, w rejonie południowo-wschodniej Polski wieś licząca 4–5 tys. ludności może w dalszym ciągu w strukturze sieci osadniczej odgrywać rolę wsi, natomiast niespełna 2-tysięczne miasto w rejonie małych wsi i rozproszonej zabudowy może stanowić lokalne centrum życia społecznego, kulturalnego i gospodarczego, węzeł komunikacyjny i lokalny ośrodek władzy.

Tak więc nieporównywalność danych dotyczących udziału ludności zamieszkałej w miastach w pewnych sytuacjach może stanowić o rzeczywistej nieporównywalności danych statystycznych i wymaga co najmniej szczegółowych wyjaśnień, w innych staje się narzędziem przydatnym dla porównań zjawisk społecznych i gospodarczych w obszarach silnie różniących się (w szczególności pod względem charakteru sieci osadniczej). Odpowiedź na postawione wyżej pytanie, czy omawiany wskaźnik jest w Polsce wysoki czy niski musi uwzględniać specyfikę polskiej sieci osadniczej (silnie zróżnicowaną regionalnie), ogólną gęstość zaludnienia oraz odpowiedź na bardziej szczegółowe pytania: czy ludność mieszkająca na terenach wiejskich jest w wystarczającym zakresie obsługiwana przez instytucje skupione w miastach i czy lokalne miasta są łatwo dostępne przestrzenie dla mieszkańców wsi. Takie pytania wymagają odrębnych analiz wykraczających poza ramy opracowania.

2. Czynniki wpływające na różnice struktur demograficznych między miastem i wsią

W warunkach polskich struktury demograficzne na wsi i w mieście kształtowane były przez trzy główne procesy nakładające się na siebie, przez co trudno jest wyodrębnić skutki ilościowe każdego z nich. Jeden, charakteryzujący się długotrwałym przebiegiem, przez co względnie rozłożonym w czasie oddziaływaniem, łączy się z fazą przechodzenia przez Polskę zmian opisywanych w teorii pierwszego przejścia demograficznego. Warto przy tym zauważyć, że procesy związane z tym czynnikiem są bardziej zaawansowane w miastach niż na wsi, a szczegółowe badania pozwalają postawić hipotezę, że również w Polsce Zachodniej niż Wschodniej. Czynnikiem ten odpowiada m.in. za takie zmiany strukturalne, jak wzrost udziału ludności starej, zmniejszanie się wskaźnika dzietności ogólnej, kształtowanie się współczynników reprodukcji ludności poniżej granicy reprodukcji prostej itp. Jest to jednak zjawisko o charakterze uniwersalnym w tym sensie, że podlegają mu wszystkie (lub niemal wszystkie) populacje krajowe czy kontynentalne, a różnica dotyczy tylko fazy zaawansowania tych procesów. Łączy się on z takimi zjawiskami, jak wzrost odsetka urodzeń pozamażeńskich, późniejszy wiek zawierania małżeństw, rodzenia pierwszego dziecka itp.

Tabela 2

Wybrane wskaźniki charakteryzujące proces demograficzny w miastach i na wsi

Rok	Mediana wieku ludności				Odsetek ludności w wieku 65 i w.		Współczynnik dzietności ogólnej		Współczynnik reprodukcji brutto	
	mężczyźni		kobiety							
	miasto	wieś	miasto	wieś	miasto	wieś	miasto	wieś	miasto	wieś
1950	25,4	23,7	28,3	26,1	5,0	5,4	3,235	4,300	1,558	1,936
1960	25,6	24,5	28,9	27,6	5,5	6,3	2,430	3,600	1,168	1,731
1970	27,0	25,2	30,7	29,6	7,7	9,1	1,710	2,885	0,832	1,389
1980	28,8	27,7	31,0	30,9	8,9	11,7	1,928	2,908	0,939	1,416
1990	31,5	30,1	34,2	32,6	9,1	12,0	1,721	2,576	0,836	1,253
2000	34,2	32,2	38,8	34,9	11,7	13,4	1,201	1,652	0,581	0,805
2010	37,0	35,2	41,7	37,4	13,9	12,8	1,292	1,505	0,623	0,722

Źródło: [Rocznik Demograficzny 2014].

W Polsce na zjawiska strukturalne związane z przejściem demograficznym nakłada się inny proces, o relatywnie większej dynamice zmian – falowanie demograficzne. Wiąże się on z naprzemiennie występującymi niżami i wyżami urodzeń, przy czym

cykliczność falowania liczby urodzeń związana jest przede wszystkim z liczebnością roczników (zwłaszcza roczników kobiet w wieku płodności). Niż urodzeń drugiej wojny światowej oznaczał, że kilka kolejnych roczników (w tym kobiet) było relatywnie niewielkich. Po nich nastąpił wyż powojenny, a więc roczniki bardzo liczne. Z biegiem czasu roczniki niżu weszły w wiek prokreacyjny, mała liczebność kobiet w tych rocznikach powodowała, że liczba urodzeń zmniejszała się. Zjawisko to, zwane echem niżu poprzedzało echo wyżu, a więc wzrost liczby potencjalnych matek w miarę wchodzenia w wiek płodności roczników wyżowych.

Jednak pamiętać trzeba, że na te zmiany nakładały się efekty związane z przejściem demograficznym, a w szczególności ogólna tendencja zmniejszania się wskaźnika dzietności całkowitej. Tendencje w zakresie zmian dzietności oraz wieku kobiet rodzących pierwsze dziecko sprzyjały stopniowemu wygaszaniu falowania, jest ono jednak dostrzegalne zarówno obecnie, jak i w wynikach prognozy demograficznej do 2050 r.

Wreszcie trzeci czynnik wpływający na różnice struktur demograficznych wsi i miasta stanowiły migracje wewnętrzne, przede wszystkim między miastem i wsią. Ich skala związana była zarówno z czynnikami o charakterze demograficznym, jak i ekonomicznym oraz procesami przemian społecznych. Zależność skali migracji od czynnika demograficznego to efekt modelu selekcyjności migracji ze względu na wiek i płeć. W całym okresie powojennym w strumieniach migracji ze wsi do miast i z miast na wieś dominowały roczniki młodzieżowe, a więc podejmowanie migracji związane było z usamodzielnianiem się ekonomicznym młodzieży. Jeśli w wieku najsilniej sprzyjającym migracjom znajdowały się roczniki liczne, wyżu demograficznego, generowały one większe przepływy ludności, jeśli mniej liczne – mniejsze. Jednocześnie w strumieniach migracyjnych (a w konsekwencji w saldzie migracji) przewagę liczebną miały kobiety.

Zgodnie z tymi prawidłowościami największe przepływy migracyjne między miastem i wsią wystąpiły wówczas, gdy w wieku najsilniej sprzyjającym migracjom znalazły się roczniki powojennego wyżu demograficznego, a więc lata 70. W tym samym okresie odnotowuje się wyraźny niedobór młodych kobiet na wsi w stosunku do młodych mężczyzn, co publicystyka odnotowuje jako „brak żon dla rolników”.

Na natężenie procesów migracyjnych wpływa jednak jednocześnie wiele czynników ekonomicznych i społecznych, takich jak sytuacja na miejskim rynku pracy, możliwości udostępnienia przez miasta odpowiedniej liczby już nie tylko mieszkań, ale również innych miejsc zakwaterowania (np. w hotelach robotniczych) itp. Ważną rolę odgrywa także większa w mieście niż na wsi dostępność żłobków i przedszkoli. W analizach migracji czynniki te dzieli się na takie, które „wypychają” potencjalnych migrantów z dotychczasowego miejsca zamieszkania i takie, które „przyciągają” do nowego. Wśród nich istotne znaczenie mają subiektywne oceny różnic jakości życia w mieście i na wsi powodujące, że migranci ze wsi udający się do miasta traktują to jako swego rodzaju awans.

Strumień odpływu migracyjnego ze wsi do miast (i salda migracji) nie jest jednak równie silny na terenie całego kraju. Występuje zależność między charakterem społeczno-gospodarczych struktur w środowisku odpływu a jego natężeniem. Potwierdza się znana prawidłowość, że ludność „zasiedziła” wykazuje mniejszą skłonność do migracji niż „napływowa”. W polskich warunkach oznacza to różnice między natężeniem migracji na tzw. ziemiach dawnych i tzw. ziemiach odzyskanych. Ujawniają się różnice między skłonnością do migracji z regionów różniących się strukturą sieci osadniczej, zwłaszcza wielkością miejscowości wiejskich oraz gęstością sieci miejskiej i dostępnością przestrzenną miast. Istotne znaczenie ma również to, czy obszary wiejskie danego regionu rozwinęły pozarolnicze funkcje gospodarcze, czy też rolnictwo odgrywa w dalszym ciągu rolę dominującą. Skomplikowany zespół lokalnych uwarunkowań powoduje, że zjawiska z zakresu zaludnienia obszarów wiejskich, a więc zarówno gęstości zaludnienia, jak i kształtowania się lokalnych i regionalnych struktur ludnościowych wart jest głębszego rozpoznania.

3. Zróżnicowanie przestrzenne czynników wpływających na zmiany zaludnienia wsi

Jak wcześniej wspomniano, w ostatnich latach liczba ludności wiejskiej w Polsce wykazuje tendencję do powolnego powiększania się. Badania statystyczne, na których oparte jest to stwierdzenie wykorzystują statystykę meldunkową, co stanowi ich słabość. O ile jeszcze przed dwudziestu laty dane meldunkowe oddawały pewną rzeczywistość (choć zniekształconą szczególnymi przepisami prawa, takimi jak dotyczące meldowania nieletnich dzieci w miejscu zameldowania matki), o tyle obecnie tzw. dyscyplina meldunkowa wyraźnie osłabła. Wiele osób przebywa na stałe w innym miejscu niż wskazuje na to meldunek stały, jednak nie przeszkadza to im w podejmowaniu pracy, staraniu się o miejsca w szkołach, przedszkolach i żłobkach, korzystaniu z pomocy lekarskiej itp. Również tzw. meldunki czasowe, wykorzystywane w statystyce ludności do korekty liczby ludności i pozwalające na określenie tzw. ludności rzeczywistej bardzo często nie są dokonywane, a przepisy dotyczące obowiązku meldunkowego faktycznie tracą na znaczeniu. Pośrednim wskaźnikiem osłabienia znaczenia meldunków jest wprowadzana nawet w oficjalnych drukach sądowych, Urzędów Skarbowych itp. rubryka „adres do korespondencji”. Skala „fikcyjności” statystyki meldunków jest jednak trudna do oszacowania, ale nie istnieje inne, lepsze źródło informacji o rozkładzie przestrzennym zaludnienia kraju.

Zmiany liczby ludności wiejskiej (w skali kraju) są w ostatnim okresie relatywnie niewielkie, w poszczególnych latach nie przekraczają kilkudziesięciu tysięcy osób, tzn. 0,5% ludności wiejskiej. Głównym ich czynnikiem jest saldo migracji wewnętrznych, jego znaczenie dla zmian zaludnienia wsi jest kilkakrotnie wyższe od znaczenia przyrostu naturalnego. Marginalną rolę odgrywają zmiany podziału administracyj-

nego, warto jednak zauważyć, że o ile przyrost migracyjny i naturalny przybiera dla populacji wiejskiej wartości dodatnie, o tyle ujemne saldo zmian administracyjnych, oddziałuje w kierunku zmniejszania się jej. Relatywne znaczenie omawianych czynników zmian populacji wiejskiej w kraju pokazuje tab. 3.

Tabela 3

Zmiany liczebności ludności wiejskiej w Polsce oraz główne czynniki tych zmian (w tys.)

Rok	Przyrost rzeczywisty	Przyrost naturalny	Saldo migracji wewnętrznych	Saldo zmian administracyjnych
2010 ^a	66,4	20,4	46,0	-20,0
2011	52,0	12,7	39,8	-12,9
2012	44,0	10,8	35,4	0,1
2013	41,0	3,6	37,8	-0,1

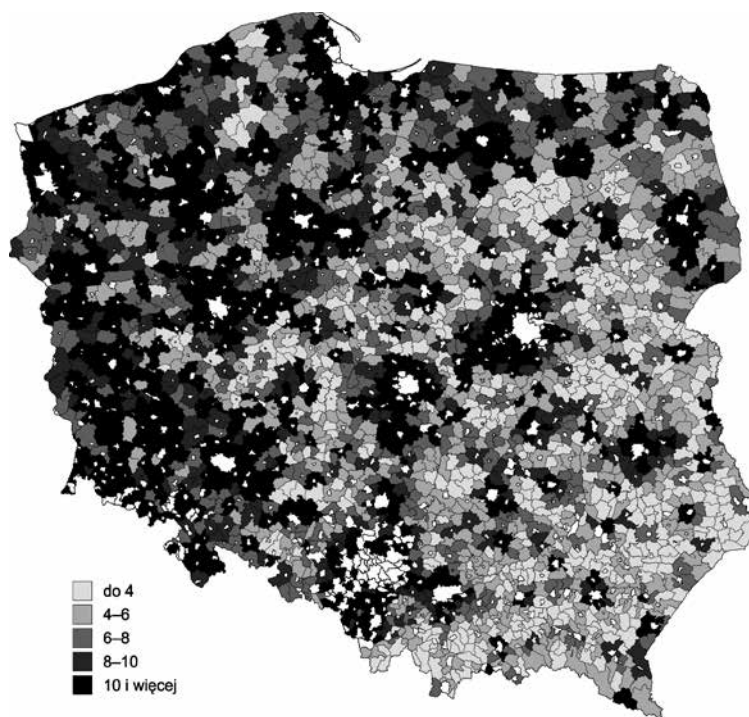
^a W 2010 r. występują tzw. różnice bilansowe będące wynikiem korekt związanych z uzgadnianiem danych z różnych źródeł.

Źródło: [Rocznik Demograficzny 2014].

Niewielkie zmiany wielkości populacji wiejskiej w skali kraju nie oznaczają, że również w agregacji regionalnej i lokalnej zmiany te są małe. Wprost przeciwnie, okazuje się, że niewielkie zmiany zaludnienia obszarów wiejskich są wypadkową znacznie większych zmian dokonujących się w przestrzennym rozkładzie tej populacji. Obok regionów o przyrastającej liczbie ludności występują takie, w których zaludnienie się zmniejsza. Co więcej, oba te typy obszarów wiejskich kształtują strukturę demograficzną populacji pod wpływem innych czynników, co prowadzi do znacznych różnic między tymi strukturami.

Zarówno przyrost naturalny, jak i saldo migracji, oba czynniki najsilniej oddziałujące na zmiany populacji wiejskiej, to wskaźniki złożone, syntetyzują one informacje prostsze, w pierwszym przypadku o urodzeniach i zgonach, w drugim o strumieniach migracyjnych ze wsi do miasta i z miasta na wieś. Obok czterech ww. czynników (dwóch strumieni migracyjnych i składowych ruchu naturalnego) na rozkład przestrzenny ludności wiejskiej pewien wpływ wywierają również migracje ludności dokonujące się między wsiami. W sumie więc, pomijając zmiany administracyjne oraz migracje zagraniczne (o których charakterze czasowym lub stałym oraz rozkładzie przestrzennym odpływu brak jest wiarygodnych danych statystycznych), można uznać, że rozkład zaludnienia obszarów wiejskich kształtuje pięć czynników. Ich skalę oraz przestrzenne rozkłady przedstawiono na mapach w agregacji gminami. Pierwszych pięć map (ryc. 3–7) przedstawia wskaźniki policzone jako miary średnio roczne z trzech lat 2006–2008.

Ryc. 3 pokazuje rozkład przestrzenny osiedlania się na wsi migrantów z miast. Już na pierwszy rzut oka można zauważyć, że jako nowe miejsca zamieszkania wybierane są obszary podmiejskie, i to zarówno wielkich miast, centrów regionalnych, jak i miast średniej wielkości. Statystyka nie pozwala przeprowadzić dowodu, ale niemal pewne jest, że w strumieniu z miast na wieś dominują przepływy na bardzo niewielkie odległości, z centrów miejskich do obszarów wiejskich, ale położonych w bliskim sąsiedztwie tego miasta. Regiony osiedlania się migrantów z miasta wyraźnie wyodrębniają się wokół Warszawy, Łodzi, Poznania, Białegostoku, Olsztyna itp. W kilku przypadkach obszary osiedlania się migrantów z miast położonych względnie blisko siebie zlewają się, dotyczy to m.in. Bydgoszczy i Torunia oraz Gdańska, Sopotu i Gdyni.



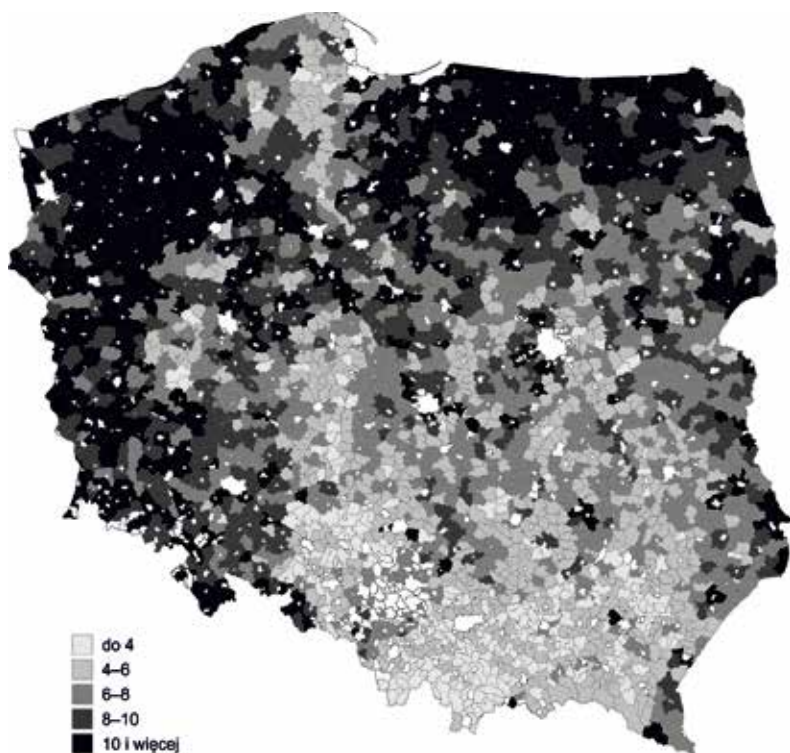
Ryc. 3. Napływ z miast na wieś na 1 tys. mieszkańców
(średnio rocznie w okresie 2006–2008)

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych GUS (BDR) (ryc. 3–8).

Osoby migrujące z miast wywierają istotny wpływ na struktury ludności w miejscu osiedlania się. Migranci z miast to w większości ludzie młodzi lub nieco starsi, ale w pełni aktywni zawodowo, dobrze wykształceni, relatywnie zamożni. Migrując poszukują pewnych wartości, których nie może im zagwarantować miasto, takich, jak zdrowe środowisko, duże mieszkanie o komfortowym wyposażeniu, większą anonimowość itp. Często są to osoby wykonujące prestiżowe zawody, mające tzw. nienor-

mowany czas pracy, a więc nie muszą codziennie o określonej godzinie dojeżdżać do miasta. Jednak miasto pozostaje dla nich głównym miejscem aktywności zawodowej, realizacji potrzeb w zakresie kultury, nauki dzieci, często codziennego zaopatrzenia. Są więc w pełni związani z rynkami miejskimi, a wieś stanowi wyłącznie miejsce zamieszkania i rekreacji. Można powiedzieć, że miasta, zwłaszcza duże, wylewają się poza swoje granice administracyjne i w sąsiednich terenach wiejskich powstają osiedla, na których mieszka ludność związana z tymi miastami.

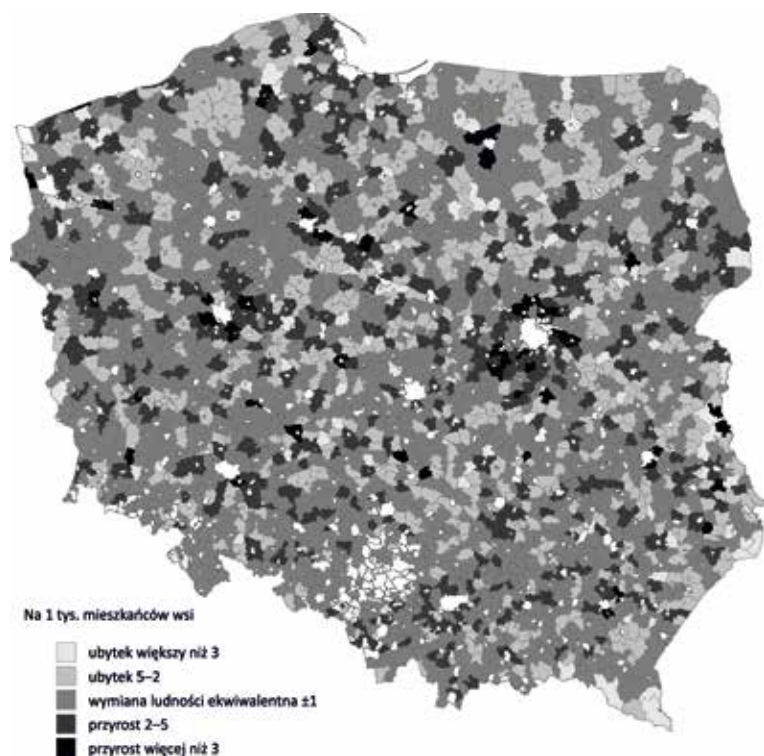
W przeciwnym kierunku, ze wsi do miast, migracje najsilniejsze to przepływy z obszarów dawnej wsi PGR-owskiej, a więc z terenów północnej części Ziemi Odzyskanych (Pomorze Zachodnie i Prusy Wschodnie) oraz, co warto podkreślić, z terenu tzw. Ściany Wschodniej, a więc z obszarów starych demograficznie, o strukturze ludności charakterystycznej dla długotrwałego wypłukiwania z młodzieży przez migracje. Są to również obszary o relatywnie bardzo małej gęstości zaludnienia, a odpływ do miast dodatkowo staje się czynnikiem zmniejszającym ją. Ponieważ nasilony odpływ do miast z tych terenów ma charakter długookresowy wywarł on silny wpływ na strukturę demograficzną mieszkańców. Jej główne cechy to wysoki odsetek osób starych oraz relatywnie głęboka dysproporcja między liczbą młodych mężczyzn i kobiet.



Ryc. 4. Odpływ ze wsi do miast na 1 tys. mieszkańców (średnio rocznie w okresie 2006–2008)

Warto zauważyć również, że wokół dużych miast występuje zjawisko migracji z obszarów podmiejskich do centrum miasta. Jest ono znacznie słabsze, niż strumień płynący na tym samym obszarze w przeciwnym kierunku. Najmniej intensywne migracje do miast występują na terenie południowo-wschodniej Polski, a więc dawnej Galicji oraz w Polsce Centralnej poza obszarami podmiejskimi i głęboko peryferyjnymi.

Strumień migracyjny ze wsi do miast to w większości ludzie młodzi, wykształceni relatywnie lepiej niż ich rówieśnicy mieszkający na wsi i nie podejmujący migracji, ale nie wyróżniający się pod względem wykształcenia w relacji do rówieśników miejskich. Pod względem płci – przewagę liczebną mają kobiety, co w regionach odpływu migracyjnego prowadzi do powstawania dysproporcji według płci w rocznikach najczęściej zawierających związki małżeńskie.

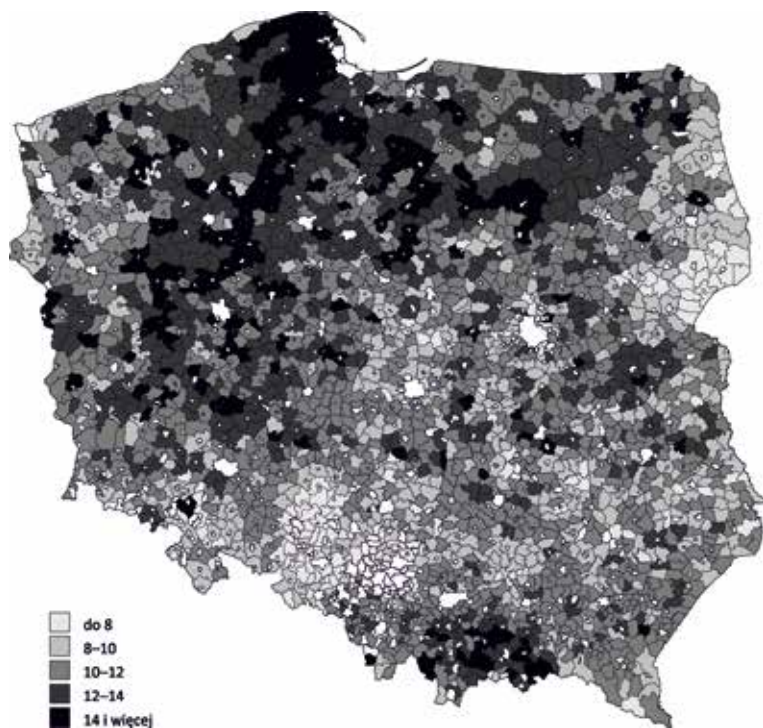


Ryc. 5. Natężenie salda migracji wieś-wieś na tys. ludności (średnio rocznie w okresie 2006–2008)

Migracje między wsiami mają szczególny charakter. Zdecydowana ich większość związana jest z zakładaniem przez młodych mieszkańców wsi własnych rodzin, wówczas jeden z partnerów związku przeprowadza się do drugiego. Jeśli odbywa się to w granicach jednej gminy nie jest rejestrowane przez statystykę, jeśli granica gminy

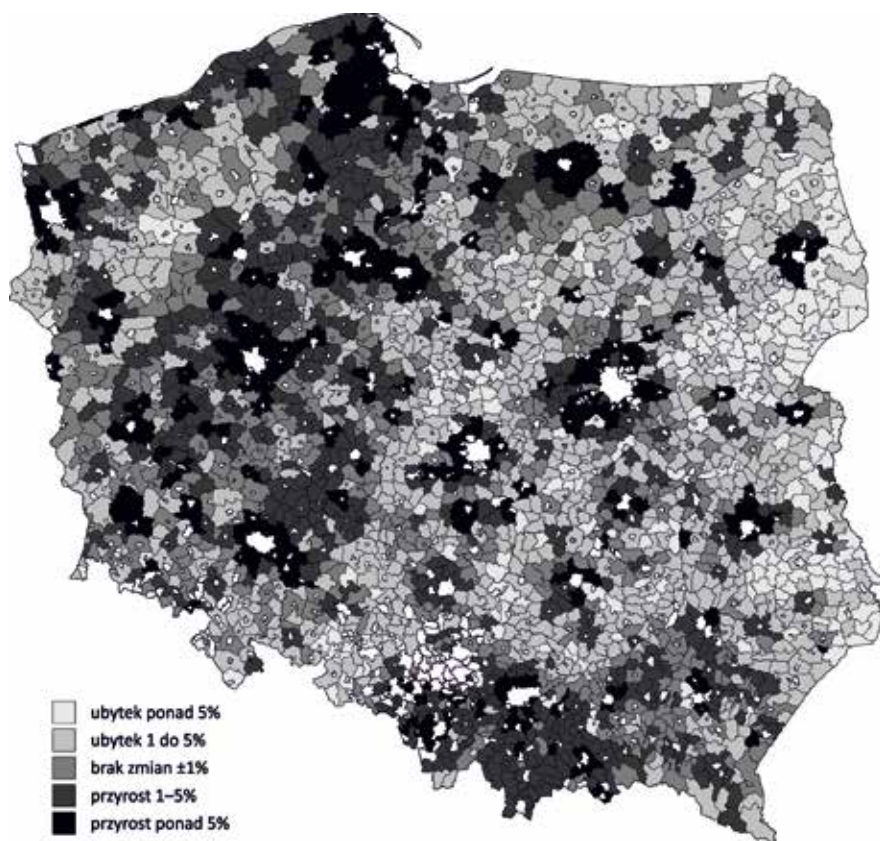
zostanie przekroczona – osoba zmieniająca miejsce zamieszkania traktowana jest jako migrant. Ustalenia te sprzyjają ekwiwalentnej wymianie ludności między gminami, w przybliżeniu tyle samo osób opuszcza teren gminy, co przybywa do niego. Migracje związane z zakładaniem rodziny nie wyczerpują jednak całego zbioru przemieszczeń dokonujących się między wsiami. Dane przedstawione na ryc. 4 ujawniają, że część strumienia migracyjnego ze wsi na wieś to przepływy z obszarów położonych peryferyjnie w stosunku do sieci miejskiej do rejonów podmiejskich, zwłaszcza dużych miast (takich jak Warszawa, Poznań, Toruń, Olsztyn), a także niektórych miast średniej wielkości.

W relacji do wcześniej omawianych strumieni migracji ze wsi do miast i z miast na wieś migracje między wsiami wywierają relatywnie mniejszy wpływ na kształtowanie się zaludnienia na obszarach wiejskich w sensie ilościowym. Z punktu widzenia kształtowania struktur ludności w rejonach odpływu i napływu sprzyjają one starzeniu się populacji odpływu, a przeciwdziałają zjawiskom starzenia demograficznego w rejonach napływu. W tym miejscu trzeba przypomnieć, że procesy starzenia się społeczeństwa polskiego dokonują się głównie pod wpływem trendów związanych z przejściem demograficznym, a procesy migracyjne różnicują skalę starzenia się poszczególnych przestrzennie wyróżnionych segmentów tej populacji.



Ryc. 6. Urodzenia żywe na 1 tys. mieszkańców (średnio rocznie w okresie 2006–2008)

Ryc. 6 i 7 pokazują składowe ruchu naturalnego ludności, a więc urodzenia i zgony w przeliczeniu na tys. mieszkańców. Prawidłowości, jakie ujawniają są oczywiste. Wysoki wskaźnik urodzeń występuje w tych rejonach kraju, w których w strukturze ludności duży udział mają młode kobiety. Jest jednak pewien wyjątek, wokół miast, na terenach napływu migracyjnego, struktura populacji wskazywałaby na możliwość wystąpienia relatywnie dużej liczby urodzeń, statystyki tego jednak nie odnotowują. Okazuje się, że migranci często przybywają na te tereny z dziećmi urodzonymi wcześniej, jeśli jednak przybywają bez dzieci – opóźniają zakładanie rodziny i rodzenie dzieci oraz ograniczają ich liczbę. Opóźniają także wiek zawierania związków małżeńskich, a przemiany obyczajowe i polityka wobec kobiet samodzielnie wychowujących dziecko powoduje, że na wsi w 2013 r. 20,2% urodzeń żywych stanowiły urodzenia pozamalżeńskie.



Ryc. 7. Zgony na 1 tys. mieszkańców (średnio rocznie w okresie 2006–2008)

Relatywnie mało urodzeń występuje na obszarach wiejskich woj. podlaskiego, zwłaszcza w jego południowej części. Jest rezultatem małej liczby młodych kobiet

na tym terenie i, choć procesy przejścia demograficznego dotyczące dzietności są tu relatywnie mniej zaawansowane, to jednak nie rekompensują ubytku potencjalnych matek w rezultacie „wypłukiwania” młodych kobiet przez procesy migracyjne.

Podobny charakter zależności od struktury demograficznej ma wskaźnik zgonów, jest on wyższy w tych regionach, w których relatywnie dużą część lokalnych populacji stanowią osoby stare. Łatwo więc zauważyć, że wysokie stopy zgonów występują na obszarach odpływu migracyjnego, tych samych, które już w latach 70. identyfikowane były jako depopulacyjne [Stasiak 1987; Eberhard 1999]. Ryc. 7 ujawnia, że są to obszary o położeniu peryferyjnym w stosunku do sieci miejskiej na terenie Polski Centralnej i Wschodniej, a najbardziej zaawansowane procesy depopulacyjne (w tym deformacje struktur według płci i wieku charakterystyczne dla obszarów długotrwałego odpływu migracyjnego) stanowi rejon tzw. ściany Wschodniej.

4. Zmiany przestrzenne zaludnienia obszarów wiejskich

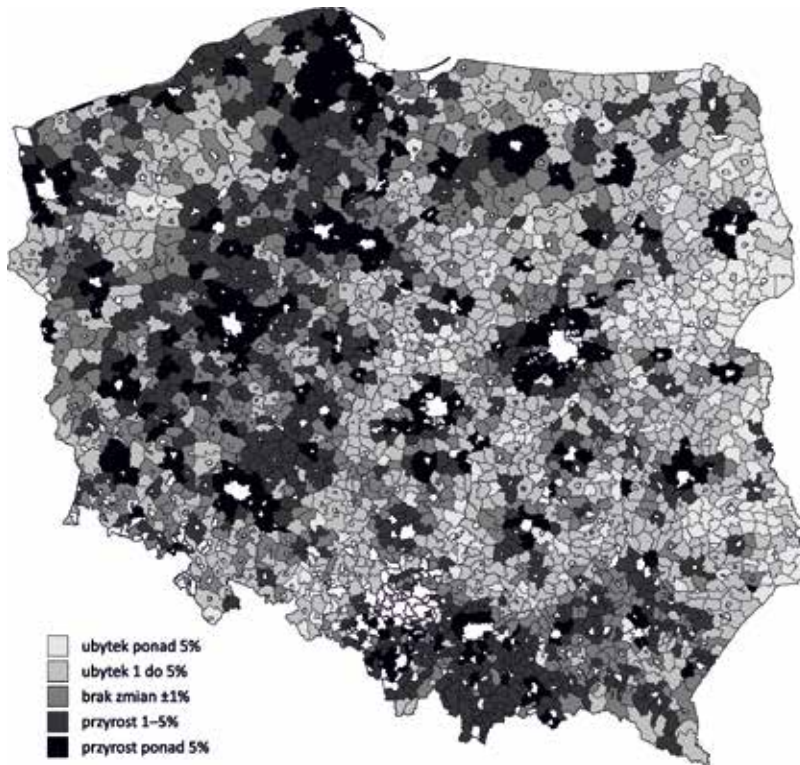
Zsumowanie wszystkich wymienionych czynników zmian rozkładu przestrzennego ludności wiejskiej pokazuje bardzo sugestywnie, że przy niewielkim wzroście ilościowym ludności zamieszkałej na wsi występują relatywnie silne procesy zmian jej przestrzennego rozkładu. Wzrasta zaludnienie wokół dużych i średnich miast, maleje w Polsce Centralnej i Wschodniej (na terenie dawnego zaboru rosyjskiego) w rejonach położonych peryferyjnie w stosunku do sieci miejskiej, zwłaszcza miast dużych, o znaczeniu regionalnym.

Mechanizm tych zmian stanowią przede wszystkim procesy migracyjne w przekroju wieś – miasto. Oba strumienie, z miast na wieś i ze wsi do miast, są podobnej wielkości, więc saldo migracji jest nieduże, choć względnie nowym zjawiskiem jest to, że jest ono dodatnie dla wsi. Jednak odpływ ze wsi wywodzi się z innych rejonów kraju niż kieruje się napływ z miast. Odpływ ze wsi stanowi przede wszystkim migracja młodzieży wiejskiej z rejonów oddalonych od rynków wiejskich, kieruje się on w większości do centrów miejskich. Napływ na wieś to strumień kierujący się z centrów miejskich do pobliskich obszarów wiejskich. W rezultacie tracą ludność wiejskie obszary położone z dala od miast, a zyskują wiejskie obszary podmiejskie. Mechanizm ten wzmacniany jest przez migracje wewnątrzwiejskie, z których część kieruje się również z obszarów położonych peryferyjnie w pobliże ośrodków miejskich.

W porównaniu do efektów związanych z przestrzennym zróżnicowaniem ruchu naturalnego ludności migracje wewnętrzne są znacznie ważniejszym czynnikiem zmian przestrzennych zaludnienia wsi.

Przepływy ludności, o których mowa mają charakter selektywny w tym znaczeniu, że w strumieniach migracyjnych dominują określone grupy wieku, nierównomiernie uczestniczą w nich mężczyźni i kobiety, migranci wyróżniają się zarówno w środowisku odpływu, jak i napływu pod względem struktury wykształcenia, przedsiębior-

czości i wielu innych cech. Ogólnie można powiedzieć, że w wyniku występujących mechanizmów kształtowania się obecnych zróżnicowań przestrzennych zaludnienia obszary wiejskie położone z dala od rynków miejskich tracą kapitał ludzki i społeczny na rzecz rejonów podmiejskich.



Ryc. 8. Przyrosty i ubytki liczby mieszkańców w okresie 2002–2008 (w %)

Literatura

- Charakterystyka obszarów wiejskich w 2005 r.*, Urząd Statystyczny w Olsztynie, GUS, Olsztyn, 2006.
- Eberhardt P., 1999, *Regiony wyludniające się w Polsce*. Prace Geograficzne, nr 148, IGiPZ PAN, Warszawa.
- Rakowska J., 2013, *Klasyfikacje obszarów – kryteria, definicje, metody delimitacji. Studium metodyczno-statystyczne*. Wyd. Wieś Jutra, Warszawa.
- Rocznik Demograficzny*, 2014, GUS, Warszawa.

- Stasiak A., 1987, *Analiza uwarunkowań i skutków migracji ludności ze wsi do miast ze szczególnym uwzględnieniem wpływu tych migracji na struktury ludności*. Ekspertyza PAN.
- Zawalińska K., 2009, *Instrumenty i efekty wsparcia Unii Europejskiej dla regionalnego rozwoju obszarów wiejskich w Polsce*. IRWIR PAN, Warszawa.